



39 brod

Oplata pocztową uiszczona ryczałtem.

Cena egzemplarza 25 gr.

Nr. 1.

Jarosław, — niedziela 4. stycznia 1931.

Rok XXVIII

Tygodnik

Ceny ogłoszeń:
 Ogłoszenia zwykłe 16 gr. za 1 mm. | W tekście 80 gr. za 1 mm.
 Nadesłane 40 > > 1 > | Przed tekst. red. 100 > > 1 >
 Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Ogłoszenia zamiejscowe
 o 25%, zagr. o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykłe składają się z 6 szpal
 — Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy
 Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3. ZŁ.
miesięcznie 1 ZŁ.

Lokal wydawnictwa: ul. Słowackiego 24
Otwarty codziennie od godz. 1.—2.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 409.460.

Puder dla dzieci
HYGENOL
 jest ostatnim wyrazem wiedzy lekarskiej

Do nabycia w aptekach, drogerjach i perfumerjach.

Rok ciężki przeminął. Co nas czeka?

Rok, który przeżyliśmy, nie należał do pomyślnych. Cały świat bowiem nie tylko od teraz ale już od lat oplakuje czasy minione, wzdychając ku nie tak dawnym, w wspomnieniach żyjącym czasom przedwojennym, kiedy to nieledwie wilk pasał się z jagnięciem na tejsamej łące. Pewnie, że były to dobre czasy, ludziom się nieźle powodziło, bezrobocie bywało zjawiskiem sporadycznym, przemysł, handel i rękodzieła miały dobrą konjunkturę.

Podatki były wówczas minimalne, nie obciążając zbytnio budżetu podatników. Można było żyć pełniejszą pierśią, a nie jak teraz, kiedy to wszyscy narzekają na brak oddechu z powodu nadmiaru ciężarów, które uniemożliwiają egzystencję, doprowadzając społeczeństwo do czarnej rozpacz. Wszystko, co się składa na komfort życiowy, wszystko, co życie upiększa, jest od dawna już przeciętnemu śmiertelnikowi niedostępne. A tych przeciętnych jest coraz więcej i to takich, którzy nie mają możliwości dnia przeżyć porządnie, skazani na wegetację najędzniejszą, pełną trosk i kłopotów.

W tym beznadziejnie ciężkim tańcu makabrycznym przypadło Polsce miejsce eksponowane. Dzięki bowiem swemu położeniu geograficznemu pomiędzy ramionami nożyc oraz złym stosunkom sąsiedzkim, przy równoczesnym istnieniu bardzo wyraźnych współczynników zastoju gospodarczego, ma Polska niezwykle trudne czasy. Trudności te pomnażają się niejako automatycznie z powodu rozmaitych wewnętrznych, przez rząd, z pewnością nie zawinionych niedogod-

ności, które obniżają prestiż państwa zarówno wobec własnego społeczeństwa, jakoteż wobec zagranicy.

Rząd robi, co może, a przedewszystkiem czyni gorączkowe wysiłki o pieniądze, drogą pożyczek. To jednak, co się z tego odcinka przedostaje do opinii publicznej, dowodzi, że szanse uzyskania pożyczki niestety nie są jak najlepsze. Wierzyście, którzy zamierzają pertraktować o udzielenie Polsce pożyczki, żądają mocnych gwarancji realnych pod postacią prawa zastawu na poszczególnych przedsiębiorstwach państwowych. Słysz się więc, że zapalki, kolej, tytoń, są przedmiotem dyskusji przy zielonym stoliku. Rząd zaś, który niedawno odniósł tak walne zwycięstwo do ciał ustawodawczych, znajduje się w przymusowym położeniu, podobnym do sytuacji załabanionego hreczkosieja, zniwolonego zastawić klejnoty rodzinne, byle zapewnić sobie trochę płynnej monety.

W takiej niewesołej opresji znajduje się zresztą nie tylko Polska i jej ludność, ale szereg innych państw europejskich. Słaba to pociecha, że nie tylko u nas, ale także u sąsiada się pali. Gorzej jednak, że nie potrafimy sobie wyobrazić wyjścia z tej nieszczęsnej sytuacji, która staje się z dnia dzień coraz gorszą. To kaparzenie i łatanie jednej dziury drugą, nużąca gonitwa za pożyczkami, o charakterze głównie konsumcyjnym, gromadzenie coraz uciążliwszych zobowiązań przy nadmiernym balaście, uginającym barki ludności, daje powód do ustawicznego zaniepokojenia.

Jeśli na domiar złego słyszy się o projekcie podwyżki czynszów w czasach obecnych, kiedy nie wszyscy lokatorzy są w stanie opłacać czynsze wedle stawek dotychczas obowiązujących, to niełatwo się pogodzić z myślą, że sytuacja się polepszy.

Spodziewana a tak upragniona pacyfikacja umysłów nie nastąpiła. Z pewnych oznak można raczej sądzić, że zanosi się na zaognienie stosunków, na coraz bardziej wzma-

Ostrzeżenie!

Wobec pojawiających się w handlu fabrykatów wyrobów kosmetycznych

„Venetian“ Elizabeth Arden

zawiadamiamy, iż prawdziwe preparaty firmy londyńskiej **Elizabeth Arden** sprzedaje się w Przemysłu nadal **tylko** w naszej perfumerji

„HYGIEA“ E. Kupferberg i I. Krieger Przemysł Plac na Bramie 4.

gające się roznamiętnienie i rozgoryczenie, które wcale nie leży w interesie rządu ani też nie ułatwia mu ugruntowania się w społeczeństwie. Oceniając zaś nastroje i analizując je ze stanowiska logiki politycznej należy pamiętać, że naród Polski posiada niezwykle nadmiar wrażliwości zarówno jeśli chodzi o sentyment jak i wówczas, gdy duszę swą nastroja na nutę nienawiści. Stara pieśń, że „Polak nie sługa, nie zna, co to pany“... ukrywa w sobie skarb głębokiej prawdy życiowo historycznej. Z tą prawdą, która jest wyrazem psychy narodowej i intelektu polskiego, winien się liczyć każdy, który sięga po rząd dusz. Dusza polska nie sparszywiła w czasach najstraszniejszego załamania się i klęski najwznoślejszych haseł, ta dusza potrafi i teraz wznieść się lotem orła ku idealnie czystem wyżynom. Dzieje Polski roją się od mnóstwa przykładów i dowodów tego ogromu poświęcenia.

Wszelkie środki kosmetyczne, farby do sukien, wody mineralne krajowe i zagraniczne poleca Drogerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO.



Pierwszorzędna Restauracja WILHELMA BREITMEIERA

(KASYNO GARNIZONOWE) w JAROSŁAWIU

wydaje śniadania, obiady i kolacje.
Lokal reprezentacyjny.

Bufet warszawski, znakomite wina, wódki i likiery.
CODZIENNE KONCERT.

Jeśli zaś ten moment zasadniczy się przegapi, to się rzadzi obok, a nie Polską samą.

Doświadczyły tego niektóre poprzednie rządy, zlekceważywszy dobre rady.

Chodzi więc obecnie o skorzystanie z doświadczeń, których nie szczędzi historia, nauczycielka życia. Rząd obecny, który ma przed sobą tak gładką, chociaż stromą, drogę, winien więc w tej swej ciężkiej sytuacji zmierzać do zacieśnienia swych węzłów ze społeczeństwem, które mu nie odmówi swego poparcia.

Bo jak dotychczas, to symbjoza jest dość nieznaczną.

Podarek noworoczny

Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie dla pracowników kontraktowych i co na to powie P. Minister Pracy i Opieki Społecznej.

W godzinach południowych, dnia 31. grudnia br. w naszym mieście, podawano sobie z ust do ust wiadomość w którą nikt, nawet z laików nie chciał wierzyć. Mianowicie według pogłosek, które wśród sfer funkcyjnych państwowych wywołały zrozumiałe zaniepokojenie, oraz powszechną konsternację, urzędniczkę kontraktową zajęte w Urzędzie pocztowo-telegraficznym w Jarosławiu otrzymały w dniu 31 grudnia 1930 r. wypowiedzenie umowy o pracę z dniem 31 grudnia 1930 r.!! Równocześnie zawiadomiono je, iż Dyrekcja poczt. i telegrafów we Lwowie przyjmuje zwolnione urzędniczki z dniem 1 stycznia 1931 r. do dnia 1-go kwietnia 1931 r. jednakże za wynagrodzeniem znacznie obniżonym.

W piątej chwili nie chcieliśmy tym pogłoskom wierzyć. Po sprawdzeniu, niestety pogłoski te okazały się prawdziwymi.

Niewiemy, jakie motywy kierowały Dyrekcją poczt i telegrafów we Lwowie przy

wydawaniu telegraficznych zwolnień i telegraficznym obniżaniu płac urzędniczkom kontraktowym w Jarosławiu, a prawdopodobnie i w całej Dyrekcji poczt.-telegraf. lwowskiej.

Pomijając okoliczność, iż urzędniczki polskiej, nie byli przyzwyczajeni do tego rodzaju telegraficznych zwolnień wzgl. telegraficznego obniżania płac, stwierdzamy, iż całe, wyżej szczegółowo przedstawione, postępowanie Dyrekcji poczt. i telegrafów we Lwowie jest bezprawne i sprzeciwia się bezwzględnie obowiązującym u nas przepisom prawnym. W myśl bowiem art. 2. l. 7. rozporządzenia P. Prezydenta Rz. z dnia 16. III. 1928. r. Dz. u. R. P. Art. 35. poz. 323. telefoniści i telegrafisci, których stosunek pracy nie jest unormowany specjalnymi przepisami ustawowymi lub rozporządzeniami wydanymi w wykonaniu ustaw (art. 4 cyt. rozp.), są pracownikami umysłowymi w rozumieniu cytowanego rozporządzenia.

W wypadku o którym mowa, mogła Dyrekcja poczt i telegr. wypowiedzieć umowę nawet telegraficznie jednakże nie na dzień 1 kwietnia 1931 r., a to po myśli art. 25 l. 4. wspomnianego wyżej rozporządzenia. Obniżenie płacy jest również nieważne i pozbawienie skutków prawnych, gdyż sprzeciwia się tak art. 25 l. 4 cyt. rozporządzenia, jak również art. 1 tegoż rozp. chociaż i pracownikom tym dano nawet do podpisu nowe umowy.

Podobne postępowanie przedsiębiorstwa państwowego wywołuje zrozumiałe rozgoryczenie, a nadto podkopuje autorytet władz. Jeżeli bowiem do dnia 31 grudnia urzędniczki kontraktowe otrzymywały po 170 zł. miesięcznie, a od 1. I. 1931 r. po 120 zł., a po odciążeniu opłaty kasy chorych itd. po 95 zł. miesięcznie, to naprawdę tego rodzaju postępowanie usuwa się z pod wszelkiej krytyki.

Ze swej strony zauważamy, iż n. p. w Warszawie telefonistki otrzymują gażę po 500—600 zł. miesięcznie, co czyni około 20 zł. dziennie, podczas gdy Dyrekcja poczt. telegr. lwowska honoruje swych pracowników kontraktowych, aż po 3 zł. dziennie, co jest przecież niesłychanym wyzyskiem pracy młodych pracowników.

Apelujemy więc do p. Ministra Poczt i Telegrafów oraz p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej, aby opisaną sprawą zajęli się jak najrydziej i spowodowali naprawienie wyrządzonej pracownikom kontraktowym krzywdy przez Dyrekcję Poczt i telegrafów we Lwowie.

Slinks.

NADEŚLANE.

Oświadczenie.

Niniejszem oświadczam, że od kilku miesięcy nie podpisuję żadnych weksli i podpisować nadal nie będę, przeto proszę takowe nie przyjmować i za fałszywe uznać.

Z poważaniem
FEIWEL TAUB w Dębicy.

KRONIKA

Poważna pożyczka zasiliła finanse gminy m. Jarosławia. Jak się dowiadujemy, udało się naszej gminie uzyskać w Banku Gospodarstwa Krajowego poważną pożyczkę, bo wynoszącą aż 250 tysięcy złotych, za zabezpieczeniem hipotecznym. Pożyczka ta obróconą zostanie na pokrycie najpilniejszych zobowiązań gminy, część zaś podobno na inwestycje. Na najbliższym posiedzeniu Rady miejskiej dowiemy się szczegółowo na jakie cele pożyczka ta obróconą została.

Zapowiedź nowych podatków. Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, iż sfery rządowe zamierzają w najbliższym czasie przedłożyć całom ustawodawczym kilka projektów nowych ustaw podatkowych. Przedewszystkiem wznowione być mają

„Koszalki i opałki“ jarosławskie.

Zdawałoby się, że sąd jarosławski w odróżnieniu od sądów wielkomiejskich miewa tylko głupie »pyskówki« i »bagatelki«, tak, jak sąd każdej innej »dziury prowincjonalnej«. Kto przyjdzie jednak na salę rozpraw karnych sądu jarosławskiego i przysłucha się kilku rozprawom, pozna, że powiat jarosławski nie jest tak monotony i pozbawiony treści życiowej.

Przez uszy sędziego karnego przewijają się sprawy pełne emocji i sensacji, mające tło związane z straszną walką o byt, życie i... kobietę. Ot, mały przykład: chłopak (nazwijmy go A) zakochał się w dziewczynce (przecież to wolno każdemu). Miał wobec niej poważne zamiary a ona go polubiła. Jednak dzisiejsze dziewczęta (złotne i kocięte o serduszkach czasem zbyt szerokich) lubią się podobać i innym, więc kokietują, gdzie się tylko da. I ta też nasza bogdanka »przy tej sposobności« kokietowała swymi czarnymi oczkami innego chłopaka (nazwijmy go B), a ten B uczuł w swoim sercu do tej dziewczynki coś, co się nazywa dajmy

na to: miłością. I w tem też nie złego. Ale A uczuł do swego kolegi B coś, co się popularnie nazywa: nienawiść, powodowaną innym uczuciem, które nazywają: zazdrość i pod wpływem tych dwu nieetycznych uczuć postanowił usunąć swego rywala. Razu pewnego zobaczył go w sklepie kupującego papierosy. Wywołał go z sklepu i zaproponował przechadzkę. Ot tak, dla świeżego powietrza i pięknej natury. Szli i szli, bez celu i milcząc. Bo cóż mieli sobie do opowiadania? Że kochają obaj tą samą dziewczynkę, że jeden z nich winien drugiemu ustąpić? Nonsens! Przyszli nad rzeczkę na most. Nagle A całą swą siłą (a zazdrość dodaje energii) chwycił B i... wyrzucił go przez barjerę mostu... do wody. Jeszcze raz się ogląda w toń wody a widząc swego rywala unieszkodliwionego, pędził do domu. Tymczasem B (widocznie pod szczęśliwą gwiazdą urodzony) wyszedł z wody cały i zdrow. I sprawa znalazła się w sali sądu naszego a »A« stracił na kilka tygodni wolność. A może i swą dziewczynkę? Co jednak można wiedzieć, eo w sze-

rokiem serduszku owej dziewczynki się teraz dzieje?

I gadał tu o tem, że w Jarosławiu niema sensacji i emocji a szarzyzna dnia zmusza człowieka do ziewania. A akcja przeciw — szurza nie była emocjonującą? Czy miałeś obywatelu jarosławski mało urozmaicenia, gdy czytywałeś moc plakatów o tym apetytnym zwierzęciu, gdy sprzątałeś (stosując się do nakazów magistrackich pod rygorem grzywny lub kary aresztu) twoje podwórza, piwnice i strychy, wpłaciłeś kilka lub kilkanaście złotych na podatek »szurzy«, w dniu tej wlekopomnej a mocno pożytecznej akcji podchowałeś twoje psy, koty, kury i gęsi, ażeby się nie potruły, w duszy cieszyłeś się, że pozbędziesz się z twej zagrody tego niebezpiecznego wroga twojej mąki, konfitur i dokumentów i z niecierpliwością czekałeś na funkcyjny »antiratinikow«, twoich zbawicieli, którzy za ciężko zapracowany twój grosz mieli odszczurzyć twój dom. A tymczasem w dniu długo oczekiwanym przyniósł ci mały chłopak w gazecie zawinętą kawaleczkę bułki i ucieki (myślę,

projekty podwyżki podatku gruntowego, podatku domowego oraz stałego podatku majątkowego. Nadto ulega reformie podatek od spadków i darowizn w ten sposób, iż tylko spadek do wartości 1 tysiąca zł. ma być wolny od tego podatku, podczas gdy dotąd spadki do 10.000 tysięcy złotych wolne były od opłaty.

Przypominamy, że w poprzednim Sejmie trzy na wstępie wymienione projekty były już przedłożone Sejmowi do uchwalenia, jednakże gdy Sejm ołbrzymią większością odrzucił projekt podwyżki podatku gruntowego w pierwszym czytaniu, Rząd dwa inne projekty wycofał.

Ponieważ Rząd rozporządza w obecnym Sejmie większością złożoną z 248 głosów, przeto wspomniane projekty ustaw niewątpliwie w najbliższym czasie staną się ustawą. Szerokie rzesze podatników winny się proponowanymi zmianami zainteresować póki czas i starać się o odpowiednie ulgi.

Wyjaśnienie w sprawach zaopatrzeniowych. Jak w swoim czasie szczegółowo naszych Czytelników informowaliśmy, winni byli inwalidzi wojenni zgłaszać roszczenie o zaopatrzenie ze Skarbu Państwa. Ci inwalidzi, którzy w tym czasie nie zgłosili swoich roszczeń o zaopatrzenie, obecnie już dochodzić nie mogą swoich praw, gdyż podania ich ze względów zasadniczych będą odrzucane a limine przez referaty spraw inwalidów wojennych przy Starostwach.

Nie dotyczy to jednakże wdów i sierót po poległych na wojnie wzgl. zmarłych, których śmierć pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojskową, jak również rodziców wymienionych wyżej osób. Te kategorie uprawnionych mogą i nadal wnosić podania o przyznanie im zaopatrzenia ze Skarbu Państwa. Podania umotywowane należy wnosić dla całej Małopolski do Izby Skarbowej, Wydział Emerytów i Rent w Krakowie.

Gwiazdka w Powiatowym Ośrodku Zdrowia w Jarosławiu. W uzupełnieniu naszej notatki zamieszczonej w ostatnim numerze „Tygodnika jarosławskiego“, otrzymaliśmy z kół Rodzicielskich następu-

ten chłopak a nie szczur). I schowałeś ten kawałek bułki w kącie, bo nie wiedziałeś, co z nim masz robić — i już. Po całej akcji. Szczury odetchnęły swobodnie, ty pozbyłeś się jedenaście złotych, magistrat pozbył się kawałka bułki zamazanego w jakimś proszku o wartości jedenaście groszy i... kropka.

Z szczurów przejdźmy do... książki. Niema co prawda w tem żadnego związku logicznego, jak tylko ten, że nieinteligentne szczury lubią nadgryzać płody ducha literackiego, ale nie mógłbym przed tobą kochany Czytelniku zataić, że za psie pieniądze możesz sobie sprawić piękną bibliotekę, tak, jak ja to zrobiłem. Rzuciła bowiem zagranicą hasło propagandy twórczości literackiej w ostatnich tygodniach a kierując się praktyczną psychologią, że ludzie nie kupują książek z braku pieniędzy, postanowiła ceny książek zniżyć do minimum. A pozytywne to hasło znalazło również oddźwięk w niektórych księgarniach tak, że wprost za bezcen możesz tam dostać piękne, oprawione w ozdobne płótno książki z złożonymi na okładkach literami i za kilka złotych dostaw-

jące sprawozdanie, które z przyjemnością umieszczamy.

Staraniem Komitetu Gwiazdkowego w skład którego wchodził JWPaństwo Starostwie Prezentkiewiczowie, p. Dr. Grzegorzewski, p. Radca Tyralski i p. Dr. Holzberger — urządzono uroczysty wieczór wigilijny dla najbardziej potrzebującej do Powiatowego Ośrodka Zdrowia w Jarosławiu.

W dniu 22 grudnia br. sale Powiatowego Ośrodka Zdrowia zostały wypełnione po brzegi dziećmi i ich rodzicami. O godz. 5-tej podano kolację, po której odśpiewały wspólnie kolendy zebrane dzieci pod rześcicie oświetlonym drzewkiem, następnie stud. med. p. Sękiwicz wystąpił z przemówieniem, a p. Radczyni Prezentkiewiczowa obdarowała dzieci podarunkami i struclami przygotowanymi i złożonymi pod drzewkiem.

Wesołe i uradowane dzieci rozeszły się do domów o godz. 7-mej.

Za urządzenie tak miłej niespodzianki ubogiej dziecku należy się gorące podziękowanie w pierwszym rzędzie JWPaństwu Starostom Prezentkiewiczom za żywe zainteresowanie się i pomoc finansową, Wydziałowi Powiatowemu, za poparcie finansowe, Kasie chorych za subwencje, Pp. Dr. Grzegorzewskiemu, lek. pow. i Dr. Holzbergerowi, kier. Pow. Ośrodka Zdrowia za pomoc moralną. Następnie Pp. Higienistkom a to: pp. Szostkowej, Komorowskiej i Mrozowskiej za zorganizowanie i urządzenie tejże uroczystości.

Wieczór Wigilijny w Pow. Ośrodku Zdrowia zaszczylił swą obecnością JWPaństwo Starostwie Prezentkiewiczowie, p. Dr. Grzegorzewski, lek. pow., p. Laszczyk, dyr. Kasy Chorych i p. Dr. Holzberger kier. pow. Ośrodka Zdrowia. W dniu 23 grudnia u. r. z inicjatywy Pana Rady Tyralskiego i kosztem Wydziału Powiatowego rozdano chorym we Wiaźownicy za pośrednictwem Dr. Holzbergera paczki z żywnością.

Nieznanemu podróżnemu-znany złodziej. Stanisław Wójcik, zawodowy złodziej

niesz taką kupę książek najpoczytniejszych autorów, że nie udźwigniesz ich i nie zaniesiesz sam do domu. A skoro w domu jednej z takich książek bliżej się przypatrzysz, to dziwisz się i nie wiesz, czy zapłaciłeś tych kilkadziesiąt groszy za oprawę, za papier, czy też za druk.

A skoro już mowa o książkach, to niechaj słów kilka wspomnę o naszej znajdującej się dopiero w zawiązku bibliotece miejskiej. Oto myśl rzucona przez pracownię sekretarza Magistratu p. Harlendra znalazła ponoś oddźwięk wśród obywateli jarosławskich i wydała plon w postaci kilkuset książek autorów polskich i cudzoziemskich. Książki te bywają obecnie oprawiane i uporządkowane, w najbliższym ponoś czasie ma się odbyć druga zbiórka w mieście i już w niedalekiej przyszłości korzystać będziemy z tego kulturalnego przybytku. Więcej szczegółów o tej pozytywnej instytucji donoszę Ci, drogi Czytelniku, w jednym z najbliższych numerów „Tygodnika“ o ile WPan Redaktor udzieli mi gościny na łamach tegoż Pisma i o ile WPan Sekretarz Harlender udzieli mi wywiadu, po który się doń zgłoszę. Onufry Drap.

Od wszelkich przeziębień organów oddechowych

i kaszlu

chronią znakomicie



Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach

z Woli Zarczyckiej urządził sobie skok kolejowy w pociągu osobowym między Rzeszowem a Jarosławiem, gdzie skradł nieznanemu podróżnemu teczkę zawierającą rozmałą garderobę wart. 200 zł.

Wójcik został wraz z łupem aresztowany, poszkodowany właściciel jednakowoż dotychczas się nie zgłosił.

Czerwone wino dla Błahuty i Brzęsia. Czternaście flaszek wina czerwonego (wart. 70 zł.) znikło z piwnicy restauratora Hermana Segera w Jarosławiu. Wino to zniknęło ratami. Jako sprawcy zostali ujęci Edward Błahuta i Zdzisław Brzęś, których jako winnych innych włamań odstawiono już do więzienia sądu okręgowego w Przemyślu.

Przed odjazdem go okradli. Na szkodę p. Józefa Syrka, starszego kontrolora pocztowego, przeniesionego na stanowisko naczelnika urzędu pocztowego w Kołomyjach, skradła niejaka Józefa Mielnik z Pawłosiowa z otwartego mieszkania obrus, niedrogi, bo wartości 5 zł.

Pech sieniawskiego Zinsa. Niejak Szmul Zins z Sientawy, zapewne krewny opiewanego przez „Tygodnik Jarosł.“ Nataliego Zinsa (obecnie przedrzczonego na Henryka, komisarza kasy chorych w Przemyślu) strasznie przeklina Michała Kondyrę z Dybkowa, który mu zdefraudował 110 dolarów amer.

Wielkie włamanie w Radymnie. W noc z 1. na 2. bm. dokonano w Radymnie włamania do tamtejszego Urzędu pocztowego i po rozpruściu kasy, zrabowano z niej 50 kilka tys. złotych. Sprawcy znikli.

Ferje świąteczne w szkołach średnich zarządzaniem Kuratorium okręgu szkolnego we Lwowie zostały przedłużone w całym okręgu szkolnym do dnia 6 stycznia b. r. włącznie.

Nieostrożnie kierował autem w dniu Nowego Roku nie mając ku temu kwalifikacji ani upoważnienia p. Krzyształowicz, dyrektor dóbr ks. Czartoryskiego. Na zakręcie obok Banku Polskiego wołał nie sygnalizował, a jadąc w tempie niedozwolonym w obrębie miasta, najechał całym pędem na funkcjonariusza sądowego p. Trusza, który na skutek tego wypadku doznał bardzo poważnych obrażeń wewnętrznych i na całym ciele.

Sprawą zajęła się policja.

Łech fryzjerski w Jarosławiu urządza w niedzielę dnia 4 stycznia 1931 w sali Tow. Muzycznego zabawę taneczną. Początek o godz. 8:30 wieczorem Orkiestra 3 pp. legionów. Tani i obficie zaopatrzone bufet we własnym zarządzie. Liczne miłe niespodzianki i szereg bardzo urozmaiconych konkursów.

Koncert p. Hanki Szawerowej znakomitej śpiewaczki dramatycznej odbędzie się w niedzielę dnia 4 stycznia 1931 w sali Gwiazdy o godzinie 8 wieczorem.

Zwracamy uwagę Szanownym Czytelniczkom i Czytelnikom na ogłoszenie znanej firmy »Hygiea« - E. Kupferberg i I. Krieger w Przemyśle, Plac na Bramie 1. 4, która posiada wyłączną sprzedaż światowej sławy wyrobów kosmetycznych »Elizabeth Arden«.

Dwóch chłopców do nauki
poszukuje
PRACOWNIA STOLARSKA
Jana Wasia
Jarosław, ul. Pełkińska.

Do sprzedania
willi komfortowa w śródmieściu
9 ubikacyj, ogród, gaz, elektryka.
Wiadomość
u **MAKSA KURZMANA,**
ul. Słowackiego 18.

Leon Propper

optyk i elektromechanik

w Jarosławiu, Słowackiego 3.

przeniósł się do nowego obszerniejszego lokalu, który się znajduje tuż obok poprzedniego lokalu w tej samej kamienicy (ul. Słowackiego 1. 3)

Zawiadomienie.

Mamy zaszczyt zawiadomić, że zorganizowaliśmy w Jarosławiu, przy ul. Dra Dietzusa 1. 17. Instytut bankowy pod nazwą **Spółdzielczy Bank Kredytowy, spółdzielnia z ogran. odp. w Jarosławiu** i załatwiamy wszelkie czynności w zakresie bankowy wchodzące, tanio i z największą punktualnością.

Pokrycie za zainkasowane dokumenty przekazujemy w dniu wpływu czekami PKO. przez rachunki bieżące, przekazami, lub listami pieniężnymi.

Polecając Spółdzielnię naszą P. T. Publiczności, prosimy uprzejmie o udzielenie nam Swoich zleceń i zapewniamy, iż z przyjętych obowiązków wywiążemy się ku zupełnemu zadowoleniu i wykonamy poruczone nam czynności z całą starannością.

Z poważaniem
SPÓŁDZIELCZY BANK KREDYTOWY
Spółdzielnia z ogran. odp.
w JAROSŁAWIU

Przewodniczący Zarządu:
Józef Dreiman i Henryk Rapaport.

Pasze treściwe

a to:

śrutę sojową,
maczkę z orzecha ziemnego,
makuchy słonecznikowe,
makuchy lniane,
detalicznie i wagonowo, tudzież:
krede podwójnie szlamowaną,
krede pastewną,
wapno fosforowe,
sól bydlęcą mieloną i w bryłach,
dostarcza ze swego składu w Jarosławiu
Spółdzielczy
Bank Rolniczy
z ograniczoną odpowiedzialnością
w JAROSŁAWIU.

KLINIKA - LECZNICA

Dra Mieczysława Staszewskiego

UL. MICKIEWICZA 17.

W PRZEMYŚLU.

TELEFON Nr. 498

KOMFORT - NAJNOWSZE ZDOBYCZE WIEDZY LEKARSKIEJ

Leczenie schorzeń nerek, dróg moczowych i pęcherza. Przemiana materji. — Wszelkie zabiegi chirurgiczne oraz ortopedyczne. — Pokoje dla chorych. Sale operacyjne. Sala porodowa. **Bezbolesne porody.** Wszelkie operacje położniczo-ginekologiczne. — Opieka lekarska na miejscu. — Akuszerka kliniczna. — Gabinet fizjoterapeutyczny. — **Roentgen.** — **Djatermia.** — **Sollux**
Lampy kwarcowe. — **Galwanofarado.** — **Elektryzacja.**

Zniżki dla PP. Oficerów i Urzędników. **Wolny wybór lekarza.** Ordynacja ambulatoryjna od godziny 10—12 i od 4—6 popołudniu.

Artystyczne fotografie
— WYKONUJE —
FOTOGRAF
H. ZIEGLER
JAROSŁAW
SŁOWACKIEGO 10 (Kolejowa).

Uwaga: Jedna para pończoch „IMPERIAL” wytrzyma dłużej niż cztery inne pary. Największy wybór dobrych pończoch poleca Dom Towarowy „Imperial” w Jarosławiu.

Cukierki lecznicze

ze znakiem ochronnym

„SALUS”

leczą skutecznie wszelkie choroby gardła, chronią od kataru i przeziębień. Do nabycia we wszystkich sklepach cukierniczych.

Farby, pokosty, lakiery,

masy do zapuszczania podłóg, pędzle, szczotki do froterowania, farba do obuwia „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe, i grafitowe, tój, przedziwa i t. p.

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum, mat trzcinowych, cegiel i płyt szamotowych (Radeburskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakresie budownictwa wchodzących.

J. METZGER

Jarosław, ul. Grodzka 13.
Rok założ. 1888. — Telefon Nr. 145.

50.000.000



PAR
NOZONYCH
w EUROPIE
JEST GWARANCJA
ICH DOBROCI



REZINOTRUST

Gluchota uleczalna.

Wynalazek Eufońja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: **EUFONJA Liszki koło Krakowa.**

Mieczysław Okoń

FABRYKA WYROBÓW CEMENTOWYCH I SKŁAD
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

w Jarosławiu, ul. Kraszewskiego — Tel. Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:
PIASEK, szuter, żwir, kamień łamany i rzeczny
WAPNO gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne,

CEMENT portlandzki w beczkach i workach,

PAPĘ dachową i izolacyjną Kuźnickiego

GIPS murarski sztukatorski i alabastrowy

TRZCINĘ sufitową i kosze wiklinowe

KAFLE białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne,

SZAMOTOWĄ cegłę, płyty piekarskie i glinę,

KARBOLINEUM ter, asfalt i smary do wozów,

GWOZDZIE papowe i sufitowe, drut pa'ony,

RURY glazurowane i cementowe

PŁYTKI cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glazurowane

DACHOWKĘ cementową, paloną i szklaną,

SŁUPY ogrodzeniowe z betonu,

PUSTAKI i **DYLE** cementowe

PŁYTY i **KRAWĘŻNIKI** cementowe,

KADZIE betonowe na wodę,

GRANICZNIKI

POMNIKI żel-betonowe.

Materiał solidny, Ceny najniższe

Warunki zapłaty dogodne!